



**Lubelski Alarm Smogowy** jest niezależną inicjatywą mieszkańców Lublina wzorowaną na The Naisbitt Group. Organizacyjnie, strukturalnie i moralnie opartą o zasady krzewione i praktykowane przez Rotmistrza Witolda Pileckiego — twórcę największej w świecie grupy działania bezpośredniego i reagującą w warunkach nieporównywalnie trudniejszych niż Polska i Lublin XXI wieku.

### ***Jeden krótki tekst w wielkim maratonie pisania listów do Radnych Miasta Lublin***

W imieniu własnym, Lubelskiego Alarmu Smogowego, Porozumienia Obrony Lublina oraz większości członków Rady Dzielnicy Czechów Południowy obradujących w dniu 1 kwietnia 2019 roku – Dziękuję!

Dziękuję za Wasze postanowienie w formie inicjatywy i rozpisanie pierwszego w historii naszego miasta referendum lokalnego, by sprawa Górek Czechowskich stała się najważniejsza w czasie obchodów 450 - lecia Unii Lubelskiej i 700 - lecia Lublina.

Dziękuję za spowodowanie, że w 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości mogliśmy się przekonać, kto w naszym mieście stanowi i inicjuje, a kto wykonuje powinności i obowiązki jednostki samorządu terytorialnego.

Dziękuję za dobitne pokazanie, kto w naszym mieście ma moc sprawczą, by spowodować poddanie pod powszechny plebiscyt jego indywidualnej sprawy, która jako związana z planistyką nie podlega rozstrzygnięciom w referendalnym tak fakultatywnym, jak i obligatoryjnym.

Dziękuję za przyzwolenie na oficjalną i otwartą demonstrację planów i zamiarów wobec wietrznie zielonych Górek Czechowskich, których część miała być przedmiotem darowizny i implikować zobowiązania planistyczne po stronie obdarowanego, co byłoby ewenementem nie tylko w naszym kraju, ale również w UE i całym cywilizowanym świecie.

Dziękuję za możliwość refleksji, po której stronie jest przyzwolenie na zdominowanie całej publicznej przestrzeni w kampanii referendalnej, oraz Waszą abdykację z ustawowej roli, jaką przypisano inicjatorom powszechnego plebiscytu.

Dziękuję za dosadne pokazanie, gdzie są prawa tych, którzy mieli udzielić odpowiedzi w pierwszym w historii Lublina referendum lokalnym, a którzy pozbawieni zostali jakiegokolwiek ochrony i prawa do rzetelnej informacji.

Dziękuję za to, że przed w trakcie i po zakończeniu pierwszego w historii Lublina aktu demokracji bezpośredniej, którym bez wątplenia jest referendum lokale, nie okazaliście żadnego merytorycznego zainteresowania informacjami wskazującymi na praktyki i gotowy scenariusz zabetonowania około 30% terenów będących jeszcze w 100% obszarem biologicznie czynnym i to w czasie globalnych niekorzystnych zmian klimatu.

Dziękuję za to, że na wiele miesięcy przed kolejną Wielką Nocą urządziliście nam drogę krzyżową, która poprowadziła większość uprawnionych w głosowaniu referendalnym do świadomych decyzji powstrzymania się od udziału w spektaklu, którego finał okazał się pełnym triumfem tych, którym przypisano role statystów, a oni kolejny raz powiedzieli NIE w formie czynnej i biernej!

Kończąc, proszę o dobitne zrozumienie, że co najmniej 17% uprawnionych do głosowania w referendum lokalnym — oczekuje powrotu do czasów Adama i Ewy, a nie Potopu, którym było uchwalenie w 2005 roku Miejscowych Planów Zagospodarowania Przestrzennego dokonane z naruszeniem Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego obowiązującego nadal od 2001 roku.

Życząc wszystkim Państwu zdrowych, wesołych i spokojnych świąt Zmartwychwstania Pańskiego 2019 roku mam nadzieję, że zauważyliście, iż zwiastują one nadejście ery suwerena, która zastąpi czas dominacji polityków i deweloperów.

Lublin, 17 kwietnia 2019 roku

Koordynator LAS/POL  
Andrzej Filipowicz